

Opóźniony rozwój mowy czynnej czyli SORM

Twoje dziecko ma 2-3 lata, nie mówi a w kontakcie z najbliższymi osobami posługuje się gestami oraz komunikacją pozawerbalną? Z pewnością jest to sygnał alarmowy dla rodziców, gdyż takie problemy mogą świadczyć o samoistnym opóźnionym rozwoju mowy.

Samoistny opóźniony rozwój mowy (SORM) jest zaburzeniem o charakterze pierwotnym, następstwem zakłóceń procesu rozwojowego, którego przyczyny związane są z indywidualnym tempem i rytmem rozwoju dziecka. U dzieci z SORM nie obserwuje się zaburzeń koordynacji wzrokowo-ruchowej ani żadnych objawów niespecyficznych, które można by wiązać z występującym opóźnieniem rozwoju mowy. Nie ma także żadnych zmian anatomicznych czy psychoneurologicznych, które można by uznać za przyczynę wolniejszego tempa rozwoju mowy. Jednakże, aby stwierdzić dlaczego nasz maluch nie mówi należy wykluczyć inne zaburzenia rozwojowe. Na początek należy sprawdzić czy rozwój psychomotoryczny przebiega prawidłowo. Rodzice dziecka mogą zgłosić się do najbliższej Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w celu **przeprowadzenia badania w związku z oceną poziomu rozwoju dziecka**. Konieczne będzie przeprowadzenie badania słuchu oraz wizyta u **laryngologa** i **neurologa**. Jeżeli po wykonaniu specjalistycznych badań wykluczmy zaburzenia rozwojowe (np. autyzm, opóźniony rozwój umysłowy) najprawdopodobniej mamy do czynienia z samoistnym opóźnionym rozwojem mowy. Według specjalistycznej literatury może on występować do 4 roku życia, po czym ustępuje samoistnie i nie wywołuje większych konsekwencji dla dalszego rozwoju dziecka.

Jak wspierać rozwój mowy dziecka?

- Mów do dziecka jak najczęściej, opowiadaj o sytuacjach z życia codziennego np. opowiadaj co robisz, co dzieje się za oknem itp.
- Buduj krótkie zdania, zrozumiałe dla dziecka, moduluj swój głos.
- Czytaj bajki, wierszyki, wyliczanki. Dziecko poprzez wspólne czytanie nie tylko rozwija swoją wyobraźnię, lecz także uczy się rozpoznawać emocje, poznaje wiele nowych słów, utrwala gramatykę języka polskiego i co najważniejsze – wzmacnia więź z rodzicem.
- Śpiewaj kołysanki, gdyż rozwijają one słuch muzyczny, uczą nowych dźwięków.
- Nie zapomnij o zabawach manualnych (lepienie z plasteliny, rysowanie, przyklejanie naklejek, nawlekanie koralików, darcie gniecenie papieru, układanie klocków, odkręcanie i zakręcanie nakrętek, mieszanie i przesypywanie np. piasku, ryżu), gdyż mowa jest ściśle powiązana z ręką – w strukturze mózgu pola ruchowe ręki sąsiadują z polami, które odpowiedzialne są za ruchy narządów mowy. Dlatego aktywizując ruchy dłoni, pobudzamy ośrodki mowy.
- Zrezygnuj ze smoczka jak najszybciej, gdyż może on doprowadzić do wad zgryzu oraz utrwalić infantylny sposób połykania (język pracuje przód-tył, zamiast góra-dół, co z kolei powoduje trudności z pionizacją i późniejsze wady artykulacyjne).

-Ucz dziecko gryzienia - w momencie, kiedy dziecko przechodzi na pokarmy stałe, warto podawać mu skórki od chleba, jabłuszko, czy chrupki kukurydziane. Gryzienie stymuluje pracę mięśni narządów artykulacyjnych, wpływa na ruchy języka, ułożenie zębów i żuchwy, a także uczy prawidłowego połykania. Jeśli dziecko będzie miało problemy z żuciem i gryzieniem, to niestety prawdopodobnie znacząco wpłynie to na jego mowę.

- Nie stosuj kubka niekapka, który niewątpliwie jest wygodny, ale w rezultacie przynosi więcej szkody niż pożytku. Dziecko pijąc z kubka niekapka utrwała odruch ssania, który powinien zaniknąć w okresie poniemowlęcym. Dodatkowo nie pracują mięśnie warg, języka i policzków. Stosowanie kubka niekapka może doprowadzić do powstania zgryzu otwartego, a tym samym do powstania wad wymowy np, międzyzębowości.

- Ogranicz stosowanie wysokich technologii takich jak : smartfon, telewizor czy grające zabawki do minimum. Drugi rok życia to czas kiedy neuroplastyczność mózgu jest wzmożona, dlatego warto wykorzystać ten czas na zabawę z dzieckiem. Dzieci nie nauczą się słownictwa z telefonu komórkowego, do tego potrzebny jest kontakt z drugim człowiekiem.